

Spis treści

1	Filips	1
1.1	Wstęp	1
1.2	Pleonazmy część druga	1
1.3	Rocznice	2
1.4	Tru story 1. Jak S. wysyłał fax.	2
1.5	Głupie, jak kto ma czas to niech przeczyta.	3
1.6	Tzw Rzeczywistość.	4
1.7	Depesza	4
1.8	Poradnik młodzieżowy #1 - Jak poderwać fajną laskę	4
1.9	We/Wy cz 1	5
1.10	Manual: jak dokuczyć siostrze?	5
1.11	We/Wy cz. 2	6
1.12	Opowiadanie młodzieżowe	6
1.13	Z cyklu "Jadłem w": "Jadłem w Barze Mlecznym »SADY«"	6
1.14	Złości Sega odcinek 1	7
1.15	Zadanie dla pogramistów	7
1.16	Postowie	7

Filips
objawy wstydu
meteorologia
dźwięki
palenie albo ...
pleonazmy

Rozdział 1

Filips

Autor : filips, filips@irc.pl
Nakład : 1000 + 300 egz.

1.1 Wstęp

Kurde, kicha trochę, bo nie wyrobiłem się ze wszystkim; a właściwie to jest tylko to co miałem wcześniej, czyli: cd. pleonazmów, spis rocznic i obchodów dni różnych, poradnik jak poderwać fajną laskę, recenzja baru mlecznego SADY, kilka tru story, jak dokuczyć siostrze?, i głupie opowiadanie, które jest mało śmieszne ale daje do myślenia (przynajmniej mi). Nie ma natomiast felietonu o namnażaniu się wirusów umysłowych. A rysunek to rufusa i mój częściowo. Przy okazji trochę się użalę na pogodę: że też u nas nie może się zkorelować mróz z opadem śniegu: jak jest jedno to nie ma drugiego - i na odwrót. I jeszcze uwaga: dodatkowe materiały dźwiękowe do zina będzie można sobie zciągnąć ze strony <http://acid.ch.pw.edu.pl/~filips/npz> i dalej: „materiały do zina MLD#2” czy coś takiego. W każdym razie będzie wyraźnie wskazane. I prosba jeszcze: nie palcie fajek w windzie, bo potem jak sie jedzie taką windą to może człowieka szlag trafić.

1.2 Pleonazmy część druga

- napisane na piśmie
- napoj do picia
- niepijacy abstynent
- niewierzacy ateista
- niewypelniona luka
- ochotniczy wolontariusz
- okres czasu
- pelny komplet
- perwersyjny zboczeniec
- płyta kompaktowa CD
- podgrzac termicznie

kalendarium
 wilk i zajęc
 syrenka
 MIR
 MIR

- powtorzyc ponownie
- prace robocze
- realna rzeczywistosc
- rekrut z poboru
- rezystor oporowy
- rownowazny ekwiwalent
- sztuczna proteza
- w parach po 2 osoby
- wadliwy bubel
- zadebiutowac po raz pierwszy
- zakaczyc sie szczeniowym happyendem
- kartka papieru (nowe)

1.3 Rocznice

20 XI 2000 zmarł Kienoczkin, radz. twórca „Nu Pagadi Zajac”
 27 VI 1954 Uruchomienie 1 elektrowni jądrowej w Obińsku w ZSRR
 6 XI 1951 0 14:00 w hali nr 1 FSO - początek produkcji samochodu osobowego Syrena albo Warszawa (niewyraźne notatki)
 20 II 1986 początek pracy bazy satelitarnej MIR
 19 IV 1971 początek pracy pierwszej bazy satelitarnej Salut 1
 23 IV 2001 Mir kończy marnie
 7 IV Dzień Zdrowia
 20-26 III Światowy tydzień Młodzieży
 27 III Międzynarodowy Dzień Teatru
 7 V Dzień Hutnika
 9 V Dzień Zwycięstwa
 22 VI Dzień Kultury Fizycznej
 25 VI Dzień Stocznioowca
 2 VII Dzień Spółdzielczości
 27 VIII Dzień Energetyka/ też 7 IX
 1 IX Dzień Lotnictwa Polskiego
 10 IX Dzień Kolejarza
 12 X Dzień Wojska Polskiego
 7 XI Rocznica Wilekiej Rewolucji Październikowej
 11-17XI Międzynarodowy Tydzień Studenta
 20 XI Dzień Nauczyciela
 4 XII Dzień Górnika
 7 VI Dzień Chemika
 2i13 IV Dzień Leśnika i Drzewiarza

1.4 Tru story 1. Jak S. wysłał fax.

Miał S. wysłać fax do gościa gdzieś w polsce. Zadzwoił do tego gościa na komórkę, dostał numer faxu i wysłał to co miał wysłać. Wszystko poszło ładnie. Chwile potem dzwoni ten gość i mówi, że żadnego faxu nie dostał.

A S. na to, że przecież przed chwilą wysłał. Gość przedyktował S. jeszcze raz nr. faksu i okazało się, że S. wysłał pod numer różniący się ostatnią cyfrą. No to nato koleś, żeby jeszcze raz wysłał pod ten właściwy. A S., że mu się niechce, i że jeśli gość chce mieć te papiery to niech zadzwoni pod ten omyłkowy numer (tam gdzie poszedł faks od S.), dowie się, gdzie to jest, pojedzie i odbierze stamtąd swój faks. I gość tak zrobił, bo mu na tych papierach zależało.

fax
gość
spalanie węgla
zwolnienia grupowe

1.5 Głupie, jak kto ma czas to niech przeczyta.

Podczas nauki chemii zastanawiałem się zawsze, że tak na prawdę nikt ze studentów, którzy uczą się wzorów, równań reakcji itede nie jest w stanie stwierdzić, czy ta nauka nie jest jakąś brednią. No bo co można powiedzieć o reakcji np. spalania węgla: $C + O_2 \rightarrow CO_2$? Zbiór literek i cyferek. Czy to ma coś wspólnego z rzeczywistością? Możliwe, że nie. Możliwe, że przez lata, ba, nawet setki lat, od zamieszchłych czasów, kiedy to chemia była jeszcze alchemią, chemicy wciskają swoim uczniom przysłowiowy kit. Całą histria mgła mieć np. taki przebieg:

Dawno dawno temu, kiedy nikt nie wiedział co to jest chemia czy nawet alchemia, a ludziom tyło bitwy i wojny były w głowie, jeden człowiek, Nowak Jakób, syn Waclawa w wyniku zwolnień grupowych znalazł się na przysłowiowym bruku. „Kurde” zaklął „z czego spłacę kredyt, jaki zaciągnąłem na motorynkę i telewizor w zeszłym roku?” zatroskał się. mając jednak zmysł do kombinacji i lewych interesów wpadł na szatański plan. Zaszedł na dwór króla i powiedział: „Drogi królu! Sypnij grosiwem na badania naukowe, a ja (w wyniku owych badań) uczynię cię najbogatszym człowiekiem na świecie.” „Wietrze przekręt” odparł król „zeszłej zimy byli u mnie astronomowie. Przyznałem im grant bo obiecali, iż ześlą kometę na jednego z moich największych wrogów z sąsiedniego królestwa”. „Wzywam ich po jakimś czasie, bo widze, że sąsiednie królestwo nie dość że nie znikło z powierzchni ziemi, to jeszcze podwoiło swój PKB/osobę” „Ależ królu” - rzekli astronomowie, „odkryliśmy soczewki grawitacyjne, dzięki którym będziesz mógł podglądać królową Honoratę z zamku nieopodal”. Lecz nie wiedzieli, iż król był wierzącym-praktykującym katolikiem i gorszyły go takie głupoty, kazał więc astronomów zciąć, a kwestia soczewek grawitacyjnych pozostała niewyjaśniona przez najbliższe kilkaset lat. Lecz nasz Jakub nie ustawał w prośbach i obietankach: „drogi królu” nalegał, „obietuję, że w ciągu 3 miesięcy odkryję gaz musztardowy lub inne podobne paskudztwo, dzięki któremu będziesz jeszcze bardziej wszechmocny” - improwizował na poczekaniu. Król przystał na te prośby, ponieważ bardzo lubił jeść, a musztarda z owym właśnie mu się kojarzyła. Kazał wypłacić młodzieńcowi 300talarów złotem i zavezwać za 3 miesiące celem przedstawienia wyników badań. I tak się zaczęło, król, że był stary, niedługo zmarł, Jakubowi ostała się kanciapa w zamku, w której przeprowadzał rzekome eksperymenty. Nowy król nie był zbyt zorientowany w kwestii finansów a i popszedni zapomniał skreślić z listy płac naszego Jakuba. Dostawał więc on raz na 3 miesiące po 300talarów złotem. Nikt już nie pamiętał, co Jakub obiecał królowi i co miał robić w owej kanciapie. Generalnie po królestwie chodziły ploty, że jest taki jeden co nic nie robi i dostaje kasę. Nie minęło

chemia
 szacunek dla pracy
 kompot
 centrum dowodzenia
 światem
 Zerro
 przeżycia rufusa
 wilk i zajęc
 podryw

wiele czasu a do Jakuba zaczęli zgłaszać się czeladnicy na praktykę. Cóż miał biedy zrobić - żeby prawda nie wyszła na jaw, nauczał czeladników głupot typu $A + B \rightarrow C$ itede. Na potwierdzenie swoich teorii od czasu do czasu przelewał zielony płyn z jednego naczynia do drugiego i jego ewentualna zmiana koloru czy nawet brak tej zmiany potwierdzać miał teorię. Machina zaczęła się rozrastać - powstawały nowe teorie, wyniki eksperymentów naginano. Uczniowie poszli w świat i nauczali kolejne pokolenia nieświadomych manipulacji praktykantów. Jak jest dziś - każdy widzi: miliony chemików (bo taką nazwę przybrali uczniowie wielkiego Jakuba) pracujący w tysiącach laboratoriów na całym globie. Państwo utrzymuje wydziały chemiczne wyższych uczelni, całe zastępy kwazinaukowców przekazują tę nikomu niepotrzebną i całkowicie zmyśloną wiedzę. Jedynie wyższa kadra profesorska, która zorientowała się w fikcyjności tej nauki, kontynuuje mskaradę swoich poprzedników, kształcąc coraz to nowe rzesze adeptów tej, można by rzec, szatańskiej dyscypliny.

1.6 Tzw Rzeczywistość.

- na klatce schodowej u brata widziałem ładnie wydrukowany napis: "nie trzep workow od odkurzacza - szanuj prace gospodarza"
- wiele osób nie wie co to jest kompot. nie wiedzą oni, że można obrać owoce, pogotować w ocukrzonej wodzie i otrzymać właśnie kompot.
- jak sobol przysłał smsa, że ktośam zjadł 15 deko szynki bez chleba, to ja nabierałem znajomych że mam w komórce centrum dowodzenia światem i wiem co się gdzie dzieje.
- "Ja myślałem, że dzisiaj na wykładzie umre. Wracając zasnałem w kolejce i dralowałem na piechotę kilka stacji przez ciemny bagnisty las." pisze rufus.

1.7 Depesza

PAP, 20.XI.2000

Wiaczesław Kotienoczkin, twórca słynnego rosyjskiego filmu rysunkowego "Nu, pogodi", zmarł w Moskwie po ciężkiej chorobie w wieku 74 lat.

1.8 Poradnik młodzieżowy # 1 - Jak poderwać fajną laskę

Żadna laska nie da się już poderwać "na litość", "na kase", "na wolną chatę" itede. Takie oto plugawe czasy nastały. I tu odpowiemy na zapotrzebowanie społeczne i przedstawimy niepublikowany dotąd nowatorski sposób podrywania "na sokoli wzrok".

Otórz: umawiamy się z laską na przystanku komunikacji miejskiej. Na spotkanie przychodzimy nieco wcześniej i uczymy się na pamięć rozkładu

autobusów mających przyjechać w ciągu następnych 30 minut od momentu spotkania. Gdy laska przychodzi przystępujemy do działania. Gdy tylko na horyzoncie zaczyna majaczyć kształt autobusu, my dyskretnie spoglądamy na zegarek, przypominamy sobie rozkład - co o tej porze miało przyjechać i mówimy niby od niechcienia "116" (na przykład). Gdy rzeczywiście podjeżdża 116 laska jest nasza ("Kotku, jaki masz wspaniały wzrok!"). Żeby jeszcze bardziej przechylić szalę zwycięstwa na naszą stronę i zaimponować niewiaście wiedzą fahową uczymy się dodatkowo tras mających nadjechać autobusów i w kluczowym momencie dodajemy sucho "116 jedzie z Woli na Gocław. Staje przy elektrociepłowni". I laska nasza.

autobus 116
Zerro
siostrze dokuczanie

1.9 We/Wy cz 1

filips:

>Mam Q: czy wiesz, gdzie mozna kupic talezyki do kijkow od
>biegowek? bo z tego co pa3lem to jest ich jak na lekarstwo.
\index{biegówki}

seg:

>Nie wiem, ale trzeba poszukac.

filips:

>ja bylem na gieldzie, ale nie bylo, w ogole nendznie z
>biegowkami, kilka i to uzywanych i stare wiazania.
>pytalem po sklepach ale nigdzie nie ma.

seg:

>To moze zamien fabryke kaszlu na manufakture talerzykow
>, bedzie z pozytkiem dla spoleczenstwa ;/

1.10 Manual: jak dokuczyć siostrze?

Sobol pisał że przeżywa siostrę "cienkopis". Ja robie co innego. Np. udaje że nie rozumiem dowcipów które opowiada. Tzn gdy ona skończy, ja zaczynam się śmiać, ale potem mówie coś z czego wynika że nie zrozumiałem dowcipu. Na przykład dowcip "przychodzi baba do lekarza a lekarz też baba". "Hahaha - dobre!" - zaczynam się śmiać (tu siostra zadowolona że się jej udało opowiedzieć dowcip) lecz ja od razu dodaje "hahaha, dobre! Bo ten lekarz był mężem tej baby! hahaha!". No i siostra się wkurza, mówi "głupi jesteś" i wychodzi.

Sposób drugi: tandetnie udaje różne rzeczy. Np. tandetnie udaje że chcę ją przestraszyć: chowam się za drzwiami, ale tak niezdarne (niby) żeby mnie było widać i słyszać. No i stoje i udaje że chcę ją przestraszyć. I siostra się wtedy wkurza, mówi "głupi jesteś" i wychodzi.

nauki planowy rozwój
wycieczka

1.11 We/Wy cz. 2

> >wiec jak ktos chce to moze nagrasc na szpule lub na
> > MC (ewentualnie na CD)

> a wypalarki do winyli nie masz?
\index{winylowe plyty}
nie.. ale moze wytloczyc blache do katarynki...

1.12 Opowiadanie młodzieżowe

Dawno, dawno temu, kiedy na ziemi dopiero rodziło się życie, w odległej galaktyce alfa-g-140041238/223b istniała mała planeta, rozmiarami przypominająca ziemię. Zamieszkiwały ją istoty wielce rozumne, o średnim $IQ=3467,3$; W takiej sytuacji, społeczeństwo to było bardzo rozwinięte - już dawno wymyślili koło, telewizor, lądowanie człowieka w kosmosie, LP, MC, CD itede. Jeszcze wcześniej odkryli, że $a^2 + b^2 = c^2$ i że $E = mc^2$. W takiej sytuacji, po pewnym czasie ich naukowcy prawie nie mieli już co odkrywać, bo prawie wszystko, co było do wymyślenia i odkrycia już dawno było wiadomo. Zatroskali się wszyscy wielce, a zwłaszcza Komitet Badań Naukowych. Prezes KBN zaklął "do licha, jak nie będzie badań to nam rząd obetnie dotacje, wszyscy pójdziemy z torbami i do końca życia będziemy makulature ze śmietników zbierać coby nam na chleb starczyło". Zebrała się rada naukowa i poczęła radzić co z tym problemem uczynić. Ponieważ jak już pisałem istoty te miały wysokie IQ to już po $1,32E-02$ sekundzie mieli gotowe rozwiązanie: należy centralnie planować postęp techniczny. I tak zaplanowano że np. (bo należy nadmienić, że właśnie trwały prace nad niebieskim laserem i płytą DVD) najpierw płyty DVD będą kwadratowe, potem natomiast naukowcy odkrywają, że płyty powinny być okrągłe. itede.

1.13 Z cyklu "Jadłem w": "Jadłem w Barze Mlecznym »SADY«"

Wracając z wycieczki do Polfy Tarchomin zachaczyliśmy o Sady Żoliborskie - taki park na Żoliborzu. Idziemy w stronę parku, a tam... bar mleczny!!! Odłożyliśmy zatem wizytę w parku i natychmiast udaliśmy się zlustrować ów punkt gastronomiczny.

Całość znajduje się w parterowym budynku o ciekawej architekturze i spadzistym dachu. Nad drzwiami - zamiast modnego onegdaj neonu - wycięte z blachy logo "SADY". W środku wita nas miła atmosfera - wieszak na ubrania wraz z utrzymaną na parasole, 4osobowe stoliki przykryte szkłem i dużo zieleni. Po pobraniu tacki udajemy się po odbiór posiłku, a następnie do kasy (a nie jak to jest zwykle na odwrót). Wybór jest b. duży - od koktajlu owocowo-kefirowego do tradycyjnych dań barowych. Po uiszczeniu rachunku w kasie zasiadamy w wygodnych krzesłach i oddajemy się konsumpcji. W słoneczne przedpołudnia klimat nie ma sobie równych - cisza i spokój, z dala od wielkomiejskiego pośpiechu. Bardzo dobrze dobrana

kolorystyka wnętrza.

Ceny umiarkowane:

Fasolka po bret. 3,01

kasza gryczana z tłuszczem 1,63

koktajl śmiet-wiśniowy 3,26

koktajl kefirowo-truskawkowy 2,74

bigos 3,18

mleko ciepłe 0,70

galaretka 1,10

pomidorowa z ryżem 1,36

Co ważne i ciekawe: nie ma pierogów ruskich.

Na korzyść baru działa miła obsługa która pomoże niezdecydowanym dobrać pożywnie i zdrowe menu.

Namiary:

BAR SADY, WSS Spółem Żoliborz. Krasieńskiego 36 - dojazd tramwajem (nr 16,19,22,29,33,35) do ul Broniewskiego - przystanek Sady Żoliborskie. czynny Pon-Pią 7-19, Nie-Świę 9-17

bar mleczny

pomidorowa

ruskie

Segit

tyłka modelowanie

programowanie

supły

Gosia

fabryka kaszlu

smutek podlasia

zarys psychiki karola n.

Mariola

Segit

Sibil

Rufus

1.14 Złości Segga odcinek 1

> ej, ja ich nie mam!!!!!!!!!!!! (powaga)

to masz je miec

jak nie, to osobiscie sie pojawie na pw i przemodeluje ci tylek!!!

(powaga!) to ma za duza wartosc, zebys sobie lache kladl!!!

1.15 Zadanie dla pogramistów

Żeby tak napisać program do rozwiązywania supłów. Wprowadza się dane dot. supła a on mówi jak najlepiej taki supel rozwiązać.

1.16 Posłowie

Przesyłam pozdrowienia: Gosi, Fabryce Kaszlu, Smutkowi podlasia, grupie japońskie_fotosy i zarys psychiki karola N., Marioli że tak ładnie się nagrał, Michałowi Segitowi (wiemy za co?), sibilowi za wytłoczenie blach, rufusowi ("...? - to była by patologia w moim domu").

Skorowidz

autobus 116, 5
bar mleczny, 7
centrum dowodzenia światem, 4
chemia, 4
dźwięki, 1
fabryka kaszlu, 7
fax, 3
Filips, 1
gość, 3
Gosia, 7
kalendarium, 2
kompot, 4
Mariola, 7
meteorologia, 1
MIR, 2
nauki planowy rozwój, 6
objawy wstydu, 1
palenie albo ..., 1
pleonazmy, 1
podryw, 4
pomidorowa, 7
programowanie, 7
przeżycia rufusa, 4
Rufus, 7
ruskie, 7
Segit, 7
Sibil, 7
siostrze dokuczanie, 5
smutek podlasia, 7
spalanie węgla, 3
supły, 7
syrenka, 2
szacunek dla pracy, 4
tyłka modelowanie, 7
wilk i zając, 2, 4
wycieczka, 6
zarys psychiki karola n., 7
Zerro, 4, 5
zwolnienia grupowe, 3